

Roland Garros 2026. Filip Pieczonka zadebiutuje w Paryżu w Wielkim Szlemie!

maciej · 13 maja, 2026



Filip Pieczonka (SKT Sopot), 84. obecnie deblista w rankingu ATP i drugi najwyżej notowany w nim z Polaków zadebiutuje w Wielkim Szlemie! Filip zakwalifikował się do turnieju na kortach ziemnych im. Rolanda Garrosa razem z Czechem Vitem Koprivą, jako 50. para w stawce. Zamknięcie listy zgłoszeń w grze podwójnej do paryskiej imprezy nastąpiło w środę. Oprócz Pieczonki w stolicy Francji zagra także Jan Zieliński (Tenis Kozerki), zajmujący 28. miejsce na świecie.

4 maja Pieczonka osiągnął najwyższą w dotychczasowej karierze 84. pozycję w klasyfikacji najlepszych deblistów. Awans od dziesięć lokat dało mu zwycięstwo odniesione w dużym challengerze ATP 100 w Mauthausen.

W Austrii triumfował w parze z Iwanem Ljutarewiczem, z którym w lutym zdobył największy w jak dotychczas tytuł w imprezie ATP Challenger Tour w Lille. W marcu wygrali razem też challenger ATP 100 w Thionville. Tuż przed przyjazdem do Mauthausen osiągnęli półfinały w turniejach rangi ATP 125 w Monzie i Oeiras, a w kwietniu Filip doszedł do tej fazy również w ATP 250 w Marrakeszu, ale z Egipcjaninem Younesem Lalamim.

– To był dla mnie niesamowicie intensywny i jeszcze bardziej zwariowany czas, a przede wszystkim walka o ważne punkty. Po zwycięstwach w Lille i Thionville zacząłem realnie myśleć o tym, że mogę zadebiutować w Roland Garros. To stało się jeszcze bardziej realne, gdy z Younesem wystąpiłem w półfinale w Marrakeszu. Ale to nie było łatwe zadanie, zresztą losy ważyły się do ostatniego notowania rankingu przed zamknięciem listy zgłoszeń do Paryża – powiedział Filip Pieczonka „TENIS MAGAZYNOWI”.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

- Dlatego zaraz po turnieju ATP w Marrakeszu napisałem do Vitka Koprivy czy byłby zainteresowany wspólnym występem w Roland Garros w deblu. Odpisał, że jeśli poprawimy rankingi i będziemy mieli „cut” w okolicach 150, to możemy zagrać w Paryżu. Dlatego walczyłem cały czas o jak najlepszy ranking, choć żał trochę tych dwóch pechowo przegranych półfinałów w Monzie i Oeiras. Gdyby tam poszło mnie i Iwanowi lepiej, to byłoby mniej nerwów. Tym bardziej, że także Vitek walczył o poprawienie swojego rankingu. Dobrze poszło mu w ATP 1000 w Madrycie, więc awansował przed tygodniem na 54. miejsce w singlu. To dało nam wspólny ranking 139 i w sumie 41. pozycję na liście zgłoszeń dla 57 debli. Dzisiaj została zamknięta a my weszliśmy do Roland Garros jako 50., debel, dlatego jestem niesamowicie szczęśliwy – dodał były zawodnik Gdańskiej Akademii Tenisowej i AZS Poznań (od kwietnia reprezentuje SKT Sopot).



Filip Pieczonka i Iwan Ljutarewicz wygrali w tym sezonie już trzy duże imprezy w ATP Challenger Tour. Fot. @Facebook/Filip Pieczonka

W tym tygodniu Polak występuje w challengerze ATP 100 na kortach ziemnych w Oeiras i będzie to jego ostatni występ w Tourze przed wielkoszlemowym debiutem u boku Czecha Vita Koprivy w Roland Garros, który rozpocznie się 24 maja w Paryżu.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Pieczonka i Ljutarewicz w portugalskim kurorcie położonym na przedmieściach Lizbony osiągnęli już ćwierćfinał po wtorkowej wygranej z Hiszpanami Brunem Pujolem-Navarro i Benjaminem Winterem-Lopezem 3:6, 6:1, 10-5.

Teraz o miejsce w półfinale para rozstawiona z numerem trzecim w drabince powalczy w czwartek po południu z Australijczykiem Blakem Bayldonem i Holendrem Mickiem Veldheerem.

Jestem bardzo wdzięczny Iwanowi za świetną wspólną grę, bo w tym sezonie wygraliśmy razem trzy duże challengery i świetnie się się dogadujemy na korcie, ale też poza nim. Bez tych wyników nie miałbym szansy na występ w Paryżu i wielkoszlemowy debiut. Staram się nie stawiać przed sobą zbyt dużych oczekiwań jeśli chodzi o start w Roland Garros, bo będzie tam na pewno sporo nerwów i wiele emocji. Ale zagram tam z bardzo dobrym partnerem, który ma już doświadczenie w grze w Wielkim Szlemie. Także po powrocie z Portugalii będę intensywnie trenował i przygotowywał się do tego startu w domu, w Trójmieście – podkreśla w rozmowie z „TENIS MAGAZYNEM” Pieczonka.



Filip Pieczonka w lutym zadebiutował w reprezentacji Polski w Pucharze Davisa. Fot. @Facebook/PZT_Official

Oprócz świetnych występów w imprezach ATP Challenger Tour, już w pierwszym tygodniu lutego, Filip miał okazję zadebiutować w reprezentacji Polski w Pucharze Davisa, zdobywając w singlu punkt na 4:0 w meczu z Egiptem w Kairze.

– Powołanie przez kapitana Mariusza Fyrstenberga na mecz Pucharu Davisa dodało mi skrzydeł, bo gra w reprezentacji narodowej była moim wielkim marzeniem. I potem był pierwszy mecz w drużynie i to zwycięski, czyli wymarzony debiut. Pozytywna energia, która zabrałem Kairu dodała mi pewności siebie i pomogła w dobrych występach w challengerach we Francji i potem w walce o ważne punkty do rankingu, dzięki którym za dwa tygodnie po raz pierwszy zagram w Roland Garros – wspomina Pieczonka.



Filip Pieczonka w poprzednich sezonach często startował z sukcesami razem z Szymonem Kielanem. Fot. @Facebook/Filip Pieczonka

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

A photograph of a modern, multi-story apartment building with a glass facade, situated next to a body of water (Jezioro Kamionkowskie). The building is surrounded by greenery and trees. The sky is blue with some clouds. The text 'moderna Superior living' is visible in the bottom right corner of the image.

moderna
Superior living

Oprócz Filipa, w paryskiej lewie Wielkiego Szlema wystartuje w grze podwójnej tylko Jan Zieliński (Tenis Kozierki), bowiem kolejni Polacy są sklasyfikowani poza pierwszą setką w deblowym rankingu ATP. Obecnie 114. jest w nim Szymon Kielan (KS Górnik Bytom), 123. – Karol Drzewiecki (WKS Grunwald Poznań), 156. – Piotr Matuszewski (Calisia Tennis Pro Kalisz), a 165. – Szymon Walków (Redeco Poznań).

W grze pojedynczej w Roland Garros 2026 wystąpią: Iga Świątek, Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom), Magda Linette (AZS Poznań), Kamil Majchrzak (WKT Mera Warszawa) i Hubert Hurkacz (Redeco Wrocław). Natomiast w eliminacjach o miejsce w głównej drabince powalczą: Maja Chwalińska, Katarzyna Kawa i Linda Klimovicova (wszystkie BKT Advantage Bielsko-Biała).



Filip Pieczonka dołączył do Jana Zielińskiego jako drugi Polak w TOP 100 deblowego rankingu ATP i to oni dwaj zakwalifikowali się do Roland Garros 2026 w grze podwójnej. Fot. @Facebook/Filip Pieczonka



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/roland-garros-2026-filip-pieczonka-zadebiutuje-w-paryżu-w-wielkim-szlemie/>